

Konik zwierzyniecki.

Tradycyjnym zwyczajem po procesji w oktawę Bożego Ciała hasał po Rynku krakowskim „aga“ tatarski, w otoczeniu janczarów i t. p. Zwyczaj ten podobno na pamiątkę napadu Tatarów corocznie obchodzony, należy do najbardziej lubianych i popularnych obchodów ludowych Krakowa a harce jego i walki z tłumami zaliczają się do emocyj koniecznych dla każdego Krakowianina. Być Krakowiakiem a nie dostać nigdy pałką „Lajkonika“ jest nieładnie i... niepatryotycznie, to też starają się o to, jak mogą mieszkańcy naszego miasta. Im większy ścisk, tam silniej skupiają się ludzie — tam więcej zabawy — gdy wpadnie w tę masę czarnobrody „Tatar“, rodem ze Zwierzynca i bije bez względu na wiek, płeć i... miejsce odsłonięte, nierzadko ofiarą nieubłaganej pałki padnie najmłodniejszy kapelusz damski, ale to czyni tem większą radość posiadaczki, ochrzczonej w ten sposób na prawdziwą Krakowiankę.

Godność „Lajkonika“ w jednej rodzinie od lat spoczywa, podobno są nawet z rzeczywistymi spokrewnieni Tatarami — jadają befsztyki tatarskie z musztardą krymską — a temperament ich przechodzi podobno, jak twierdzą piękności zwierzynieckie najdzikszych chanów. Podajemy ilustrację z tego corocznego święta tatarsko-krakowskiego.



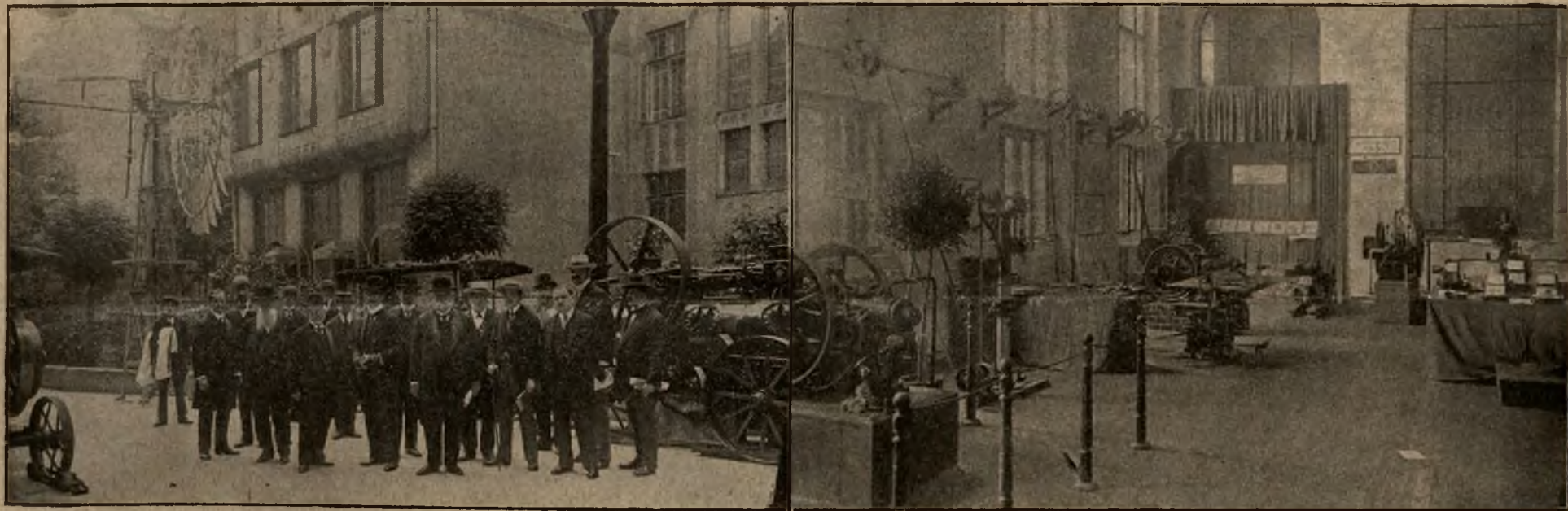
Konik zwierzyniecki: Lajkonik pod bramą klasztoru P. P. Norbertanek w Krakowie.

Sufrażystki tureckie.

„Gdzie tych niema?!“ — wykrzyknie zdumiony czytelnik. Istotnie — gdzie ich niema? W Turcji

tylko pierwsze hasła emancypacji przeniknęły do państwa Sultanów, gdy tylko prądy postępowe umożliwiły jaką taką ich realizację — odważniejsze

jest, szerzy ożywioną działalność. Działalność ta musi się narazie ograniczyć do propagandy, „czyny“ bowiem „angielskie“ narazie są niemożliwe — a że



Wystawa motorów we Lwowie: Fragmenty wystawy.

(Fot. M. Münz, Lwów).

muszą być tembardziej, ileż płeć piękna a słaba podlegała tam przez wieki całe, a i jeszcze podlega, sroższemu niż gdzieindziej uciskowi. Więc też gdy

mieszkanki haremów żarliwie rzuciły się do walki o równouprawnienie swej płci. Oczywiście wiele takich bojowniczek tam niema, ale ta grupa, która

najpotężniejszym orężem propagandy jest prasa, więc feministki tureckie przystąpiły niedawno do wydawania własnego organu.

Nasze zdjęcie przedstawia te pierwsze dziennikarki zarazem i sufrażystki tureckie.



Tureckie sufrażystki: Redaktorki pierwszego feministycznego organu w Turcji.

Kurs kucia koni.

Na każdym polu oddały się coraz bardziej od „gospodarki naturalnej“, czyli od roboty niefachowej. Niema bowiem takiego zawodu, nawet takiej gałęzi jakiegoś z pozoru najprostszego zawodu, który nie wymagałby pewnej sumy specjalnych wiadomości. Uzbrojony w nie rzemieślnik ma zawsze przewagę nad partaczem „z bożej łaski“. Tak więc i kowalstwo, nie tylko całe, ale jego dział kucia koni wyspecjalizował się. Wymaga on bowiem, obok znajomości kowalstwa, znajomości całej budowy konia, specjalnie jego nogi. Te wiadomości wchodzi już w zakres weterynaryi, toteż corocznie przy Akademii weterynaryjnej odbywa się 6-tygodniowy kurs kucia koni, na którym kilkudziesięciu przeważnie młodych kowali nabywa potrzebnych wiadomości i specjalizuje się w tej gałęzi.

W interesie polskiego handlu.

W miarę, jak każdy zawód stara się o to, by nabyć jak najwięcej wykształcenia teoretycznego, które tak domosie ma potem znaczenie w życiu praktycznym, powstają coraz to nowe szkoły zawodowe. Jedną z najstarszych i najpoważniejszych jest